



STEFANIA JASKÓLSKA

Dnia 26 września 1947 r. w Poznaniu, Sąd Grodzki w Poznaniu, Oddział II Karny, w osobie sędziego grodzkiego Edmunda Schaeffera, z udziałem protokolanta Nowickiego, przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 kpk oraz o znaczeniu przysięgi, sędzia odebrał od niej przysięgę na zasadzie art. 111 kpk, po czym świadek zeznała, co następuje:

Imię i nazwisko	Stefania Jaskólska
Wiek	55 lat
Imiona rodziców	Jakub i Maria z d. Janicka
Miejsce zamieszkania	Chocicza, pow. śremski
Zajęcie	nauczycielka
Wyznanie	rzymskokatolickie
Karalność	niekarana
Stosunek do stron	obcy

Oskarżoną Marię Mandl poznałam w 1940 r. w Ravensbrück. Najpierw oskarżona była dozorczynią w bunkrze, a później naczelną dozorczynią obozu koncentracyjnego Ravensbrück. Kilkanaście razy widziałam, jak oskarżona biła i kopła więźniów. Szczególnie kopła ciężkimi butami w podbrzusze. Oskarżona Maria Mandl wśród więźniów miała najgorszą opinię jako sadystka.

Ponadto podaję świadka Franciszkę Myszkę, zamieszkałą w Rogoźnie (Wielkopolska), której znane są fakty znęcania się Mandl nad więźniami.

Przeczytano, przyjęto i podpisano.